

CatCathy, Detoks (prod. Mularz)

Nie omijam rzeczy ważnych
Jak Keto
Piszę protest rapsy
Jak Veto
Ludzie schodzą na psy
Gdzie etos?
Od świata toksyn
Czasem przydałby się detoks

Na spotify sekcja rap, WTF?
Tik-tok challenge, piss your pants, WTF?
W ryj punch za like, potem płacz, WTF?
Patostream, patoprunk, WTF?
W NFT kub zad od szmat, WTF?
Celebryci, prawa brak, WTF?
Stary wał i stary skład, WTF?
Oto nowy wspaniały świat

Nie omijam rzeczy ważnych
Jak Keto
Piszę protest rapsy
Jak Veto
Ludzie schodzą na psy
Gdzie etos?
Od świata toksyn
Czasem przydałby się detoks

Nie omijam rzeczy ważnych
Jak Keto
Piszę protest rapsy
Jak Veto
Ludzie schodzą na psy
Gdzie etos?
Od świata toksyn
Czasem przydałby się detoks

Nawdychałam się oparów
Zepsutej rzeczywistości
Gdzie gości pościg, co nam zmaćił wartości
Skrajne ubóstwo godności
A stów chcą
Czarne lustro to już nie obraz przyszłości
Mości panowie chcą Ci wejść w głębsze sfery
Kości rzucone, będą większe afery
Partia, kontrole, socjale, kamery
Coraz bliżej, a nie dalej 1984, I don't get it
Ja się z tego wypisuję, moje sfery
To są moje, a nie cudze
Preferuję, byś mnie kiedyś nazwał boomer
Niż sprzedać charakter, serce i duszę
Naprawdę nie muszę w zwartej iść grupie
Otwarte mam zdanie, ale nie że każde kupię
Jak brudne zagranie, co się nawet nie przyśniło
Gdy to były facet jest najlepszą sportowczynią
To jest kino, tej groteski mam już maks
By w tym świecie nie odlecieć, tak jak Mariusz Max
Ani jak niebieski ptak, co beztrąsko idzie w świat
Kto widzi tak, jak ja krzyczy głośno What The Fuck?

Nie omijam rzeczy ważnych
Jak Keto
Piszę protest rapsy
Jak Veto
Ludzie schodzą na psy

Gdzie etos?
Od świata toksyn
Czasem przydałby się detoks

Nie omijam rzeczy ważnych
Jak Keto
Piszę protest rapsy
Jak Veto
Ludzie schodzą na psy
Gdzie etos?
Od świata toksyn
Czasem przydałby się detoks